



Z życia szesnastaków: „Dom zdrowia” 16 p. strzelców „krakowskich” na froncie, zbudowany przez pułkownika Hohenauera.

nistów do przyszłych zadań kadrowych, zwinięto aparaty zaciągowe i poddano wyćwiczeniu wszystkich żołnierzy. To też wyszkolenie tak żołnierzy, jak i oficer

Z wielu innych końcowych popisów szkolnych, świadczących o znacznym rozwoju szkolnictwa początkowego w powiecie zamojskim, wyróżnił się wy-

bitnie popis szkoły ludowej p. Ludmiły Namysłowskiej w Chomęciskach. Przebieg tego ze wszech miar udatnego popisu wykazał, że wszystkie przedmioty naukowe były traktowane pogładowo, największy zaś nacisk położony był na wyrobienie w uczniach samodzielności, inicjatywy, pomysłowości, zdolności twórczych — w celu umożliwienia uczniom najszerzego operowania nabytą wiedzą w życiu praktycznym.

Wogóle w Zamojszczyźnie równie intensywnie prowadzone są typy szkół tak ludowych, jak średnich, a jednocześnie seminarium wychowuje przyszłych pedagogów, co zapewnia prosperowanie szkolnictwa w tej dzielnicy i na przyszłość.

Z życia szesnastaków.

Pułk szesnasty, dawniej obrony krajowej, obecnie strzelców, składa się z takich samych „krakowskich dzieci”, jak i nasi głośni „trzynastacy”, oczywiście ci szesnastacy są z natury rzeczy starsi od trzynastaków, ale tak samo potrzebują opieki i rozrywki, jak i ich młodszy koledzy, którym zresztą są równi męstwem i dzielnością. Szesnastacy mają jedno i drugie, dzięki zabiegom swego troskliwego komendanta, pułkownika Hohenauera. Jego staraniem stanął niedawno specjalny „Dom zdrowia” dla szesnastaków, wybudowany na froncie podług pomysłu i planu pułkownika Hohenauera. Dom za wiera salę zabaw i gier, sypialnię, łazienkę, naturalnie i kuchnię. Oprócz tego przed domem dla rekonwalescentów jest weranda i kilka altan. Poświęcenie i otwarcie domu nastąpiło 22 lipca. W tym domu zdrowia „szesnastacy” mają życie możliwie urozmaicone.

Oprócz domu zdrowia „szesnastacy” mają teatr polowy, w którym sami grają i wystawiają różne sztuki, między innymi „Kościszkę pod Raclawicami”.



Teatr polowy 16. pułku strzelców.



Z życia szesnastaków:

Dekorowanie kapelana 16 p., ks. Bukowczyka.

rów zaciągowych idzie szybkim krokiem naprzód. Wychodząc zaś z zasady, że oficer, ażeby mógł być dobrym kierownikiem, wychowawcą i nauczycielem żołnierza, musi sam nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie wszystko poznać i wyszkolić się, Komenda obozu zarządziła osobne kursy dla oficerów, podczas gdy żołnierze i podoficerowie kształcą się pod komendą wyćwiczonych już oficerów z pułków, mając przytem do pomocy instruktorów oficerskich i podoficerskich państw centralnych.

Z ruchu oświatowego w Zamojszczyźnie.

W Zamojszczyźnie, jednej z najpiękniejszych części Lubelskiego, ruch oświatowy wśród nowych warunków rozwija się żywo. Od roku niespełna istniejące w Zamościu publiczne gimnazjum realne i seminarium nauczycielskie zakończyły właśnie uroczyste pierwsze rok swej owocnej pracy. Po solennym nabożeństwie w starożytnej kolegiacie, kryjącej prochy hetmana Zamojskiego, odbył się w byłej Akademii, gdzie mieszczą się obecnie obydwa szkoły średnie, piękny poranek, zamykający rok szkolny. Na programłożyły się udatne produkcje wokarno-deklamacyjne, przemówienia dyrektora zakładu, reprezentanta rodziców i komendanta powiatu. Jednocześnie otwarto wystawę prac uczniów w obydwu szkołach średnich. Na jej piękną całośćłożyły się rysunki odręczne, zeszyty, zielniki, wyroby z drzewa, tektury i wszystko, co mogło dać świadectwo o stanie wiadomości teoretycznych i praktycznego uzdolnienia uczniów.



Z wojny na morzach: Król angielski (X) zwiedza nowozbudowaną łódź podwodną.